



ODPOWIEDŹ DO ZADANIA DLA UCZNIA

do tematu

„A może własna firma – jaką formę działalności wybrać”

Członek Twojej rodziny postanowił rozpocząć prowadzenie działalności gospodarczej jako tzw. JDG, czyli osoba fizyczna prowadząca działalność gospodarczą z uwagi na pewną tzw. niszę na rynku materiałów budowlanych, którą dostrzegł.

Z informacji, które przekazał wynika, że rozpoczęcie prowadzenia działalności będzie wiązało się z uruchomieniem linii produkcyjnej oraz zawarciem umowy dzierżawy gruntu, na którym to gruncie posadowione zostaną hale produkcyjne wraz z linią technologiczną. Dodatkowo niezbędny będzie kapitał na sfinansowanie zakupu linii technologicznej. Kapitał ten pochodzić będzie ze środków uzyskanych z kredytu bankowego oraz oszczędności własnych przedsiębiorcy. Większość sprzedaży realizowana będzie na rzecz kontrahentów zagranicznych, którzy wymagają 90-dniowego terminu zapłaty należności po dostarczeniu towaru / produktu oraz wszystkich niezbędnych dokumentów księgowych (faktur). Ponadto będzie to nowość na rynku i przedsiębiorca zakłada, że nie napotka żadnych problemów w zastosowaniu materiału w budownictwie.

Czy w tak przedstawionym stanie faktycznym prowadzenie firmy jednoosobowej (JDG) jest dobrą decyzją? Jakie ryzyka tzw. biznesowe identyfikujesz?

Jakie ryzyka tzw. biznesowe identyfikujesz?

1. Pierwszym ryzykiem biznesowym jest fakt, że przyszły przedsiębiorca nie posiada własnego gruntu i musi zawrzeć umowę dzierżawy. Istnieje zatem ryzyko, czy na pewno spokojnie będzie mógł z gruntu korzystać, czy wydzierżawiającemu nie przyjdzie na myśl natychmiastowe zakończenie umowy (nawet wbrew jej postanowieniom), a linia produkcyjna posadowiona będzie na cudzym gruncie;
2. Konieczność pozyskania kapitału – czy na pewno uda się przedsiębiorcy zebrać wymaganą kwotę? Na jakich warunkach? Czy koszty pozyskania kapitału nie okażą się zbyt wysokie?
3. Wyzbycie się oszczędności;
4. Długi termin płatności należności wynikających z faktur – przedsiębiorca na długi czas będzie musiał zatem zaangażować własny kapitał – będzie „kredytował” działalność swoich kontrahentów;



5. Sprzedaż realizowana będzie na rzecz kontrahentów zagranicznych, a zatem w przypadku braku zapłaty należności i konieczności dochodzenia zapłaty przez sąd może pojawić się konieczność prowadzenia procesu zagranicą, w oparciu o inne przepisy i z pewnością konieczność skorzystania z usług prawnych zagranicą, co z reguły bywa droższe aniżeli w Polsce;
6. Brak 100% pewności, że materiał będzie nadawał się do zamierzonego zastosowania i że zyska uznanie oraz klientów na rynku.

To najważniejsze ryzyka biznesowe i mając je wszystkie na uwadze, wybór formy tzw. jednoosobowej działalności gospodarczej, w której przedsiębiorca ponosi odpowiedzialność za długi całym swoim majątkiem (także tym „prywatnym”) nie wydaje się być odpowiedni. Przy tak wielu ryzykach biznesowych, a przede wszystkim wobec konieczności pozyskania finansowania zewnętrznego, forma co najmniej spółki z ograniczoną odpowiedzialnością wydaje się być dużo bardziej bezpieczna. Przede wszystkim z uwagi na fakt, że wspólnicy spółki z o.o. nie ponoszą odpowiedzialności za zobowiązania (długi) spółki, a odpowiedzialność członków zarządu zachodzi wyłącznie przy spełnieniu określonych przesłanek.